

*Władysław Adamski*

## **Wstęp: cele i założenia badawcze**

Celem nadrzędnym naszych badań, tym razem zrealizowanych w postaci wywiadów w okresie trzech tygodni poprzedzających ogłoszenie stanu wojennego, było pozyskanie możliwie bogatej i reprezentatywnej relacji o stosunku Polaków i Polek do wydarzeń, które określić można mianem najpoważniejszego w najnowszej historii narodu kryzysu i konfliktu społeczno-politycznego. W pierwotnym zamyśle badawczym przeważała chęć powtórzenia i kontynuacji tych wątków tematycznych, które przedstawiliśmy w publikacji IFiS PAN pt. *Polacy 80*<sup>1</sup>. Jednakże w toku prac nad projektem kwestionariusza, trwających od początku września do 10 listopada 1981 r. doszliśmy do wniosku, iż większość pytań, które w roku 1980 nie bez podstaw traktowaliśmy jako wskaźnikowe w rozpoznaniu społecznej percepcji ówczesnej fazy kryzysu i konfliktu, bądź zupełnie straciła na aktualności, bądź też wymaga zasadniczo nowego ujęcia. Zmiany i uzupełnienia, stanowiące o treści i formie pytań przyjętych do realizacji, przeważają więc wyraźnie nad tym, co zostało powtórzone.

W kręgu naszych zainteresowań pozostaje zjawisko kryzysu ekonomicznego i towarzyszących mu konfliktów społeczno-politycznych. Jednak w odróżnieniu od badania „Polacy

---

<sup>1</sup> *Polacy 80. Wyniki badania ankietowego*. Oprac. W. Adamski, I. Białecki, K. Jasiewicz, L. Kolarska, A. Kutylowski, A. Mokrzyzewski, A. Rychard, J. Sikorska. Warszawa: IFiS PAN, 1981, 165 s.

## 2 Władysław Adamski

80”, obecnie staraliśmy się skupić uwagę na tej fazie rozwojowej kryzysu i konfliktów, która zamyka się w granicach pomiędzy datą pierwszego i drugiego badania. Dążąc przede wszystkim do uchwycenia różnicowań społecznych w postrzeganiu zjawisk kryzysowo-konfliktowych, lokujemy je bądź w ujęciu diagnostycznym, i wówczas zebrane sądy i opinie dotyczą realnej rzeczywistości, tak jak ją widzieli nasi respondenci na przełomie listopada i grudnia 1981 r., bądź też – w ujęciu prognostyczno-wartościującym, a więc dotyczących tego, co się w przyszłości, zdaniem badanych, zdarzyć może lub czego oni pragną, aby się zdarzyło.

Wyjątkowość sytuacji społecznej, jaką w warunkach gospodarki planowej stworzyło nagle pojawienie się kryzysu ekonomicznego i współwystępujących z nim konfliktów społeczno-politycznych, sprawiła, iż celem nadrzędnym badania stało się rozpoznanie poglądów i postaw, opinii i preferencji wobec tej sytuacji. Zdobycie możliwie adekwatnej wiedzy o tym, jak kryzys i konflikty wywierały wpływ na świadomość społeczną było więc dla nas ważniejsze niż konstruowanie *a priori* teoretycznej koncepcji czy zestawu hipotez, którym można by podporządkować treści kwestionariusza. Nie znaczy to, że autorzy zgłaszając swój udział w badaniach nie mieli własnych, mniej lub bardziej dojrzałych, poglądów w tej sprawie. Oprócz inspiracji płynących z istniejących teorii konfliktu społecznego – niestety, z reguły nie uwzględniających potrzeb badań empirycznych ani, tym bardziej, warunków polskiej wersji społeczeństwa socjalistycznego – mogliśmy korygować nasze wyobrażenia, korzystając z merytorycznych i metodycznych doświadczeń zgromadzonych podczas realizacji badania „Polacy 80”.

Nie dysponując taką teorią, która nadawałaby się w pełni do weryfikacji na podstawie realiów polskiego kryzysu i konfliktu z lat 1980–1981, doszliśmy w swych intuicjach i oczekiwaniach w stosunku do projektu badań „Polacy 81” do następujących ustaleń, które potraktować można jako elementarny zestaw założeń badawczych i metodologicznych dyrektyw.

Zaawansowaną fazę kryzysu ekonomicznego i otwarty charakter konfliktów społeczno-politycznych – w większości zinstytucjonalizowanych i rozgrywających się na wielu poziomach równocześnie – przyjąć należy jako podłoże wyjątkowo sprzyjające krystalizacji stanów świadomości, które świadczyć będą o „konfliktowości” społeczeństwa. „Konfliktowość” owa ujawnia się zarówno w postaci poczucia zagrożenia dla jednostkowych lub grupowych potrzeb i interesów, jak też w postrzeganiu rozbieżności interesów własnych lub własnej grupy czy warstwy społecznej z interesami innych grup czy warstw. Źródła tak pojmowanej „konfliktowości” polskiego społeczeństwa w badanej fazie kryzysu poszukiwać chcemy jednak nie tylko i nie tyle w sferze ekonomicznej (rozbieżne oczekiwania wobec stosowanej przez państwo zasady „podziału”<sup>2</sup>, znajdujące wyraz w rewindykacjach płacowych lub dochodowych), co przede wszystkim – w sferze politycznej, a zwłaszcza w upatrywaniu gwarancji przeciwko kryzysom w zmianie sposobów sprawowania władzy i reformach systemowych.

Rozpoznanie ognisk konfliktowości, jak również identyfikacje jej głównych nosicieli prowadzić zatem chcieliśmy nie tylko wewnątrz struktury społecznej, w poszczególnych jej segmentach klasowo-warstwowych czy kategoriach społeczno-zawodowych, ale także w strukturach instytucji polityczno-gospodarczych oraz w relacjach wzajemnych obydwu układów strukturalnych, tj. społeczeństwa i władzy lub rządzących i rządzonych. W rozdarciu i podziałach społeczeństwa wedle dychotomii: „my” i „oni”, tak przejrzyście zarysowanym w sondażu z 1980 r., skłonni byliśmy nadal upatrywać główną przyczynę konfliktu społeczno-politycznego. W jej cieniu pozostawać winny konflikty rozgrywające się wewnątrz struktury społecznej, takie jak napięcia i antagonizmy pomiędzy ludnością wsi i miast czy pomiędzy młodym a starszym pokoleniem, co, jak można podejrzewać, dotyczy szczególnie środowisk robotników i specjalistów zatrudnionych w nowoczesnych gałęziach przemysłu.

<sup>2</sup> W. Wesołowski: *Klasy, warstwy i władza*. Warszawa: PWN, 1980, s. 210.

Hipotezy o nadrzędności konfliktogennych relacji, jakie w badanej fazie kryzysu zachodzą pomiędzy społeczeństwem oraz jego społeczno-gospodarczymi i politycznymi strukturami, nie potrafimy, niestety, zweryfikować wprost na podstawie zebranego materiału empirycznego. Zakłada ona bowiem, iż w sytuacji zinstytucjonalizowania konfliktu globalnego, dopuszczającej jawność artykulacji różnorodnych interesów grupowych, wzajemna konfliktowość interesów ekonomicznych poszczególnych klas i warstw ustępuje wyraźnie miejsca konfliktowości interesów społeczeństwa wobec władzy, ten zaś typ konfliktowości globalnej najskuteczniej ujawnia się poprzez żądania o charakterze polityczno-systemowym. Jednym z możliwych sposobów interpretacji owego mechanizmu przekształcania się roszczeń ekonomicznych w polityczne jest teza, wedle której u podstaw zarówno pojawienia się kryzysu i wybuchu otwartych konfliktów, jak też silnych tendencji do upolitycznienia i utrwalenia się konfliktu w wymiarze ogólnonarodowym, leży wyjątkowo silne rozbieżności pomiędzy poziomem potrzeb i aspiracji społecznych a nieefektywnością systemu ekonomicznego i politycznego w ich zaspokajaniu<sup>3</sup>.

W jaki sposób jednak zawiedzione oczekiwania jednostek i grup społecznych z podstawowych środowisk pracowniczych mogły doprowadzić do konfliktu politycznego w wymiarze ogólnonarodowym? I na to pytanie nie potrafimy udzielić empirycznie ugruntowanej odpowiedzi. Przyjmujemy jednak, iż zarówno w fazie dojrzewania kryzysu ekonomicznego, jak również w fazie zinstytucjonalizowania się konfliktu, masowość rozczarowania, jakie niosło ze sobą kolejne załamanie się programów poprawy warunków bytu, nie spowodowała w efekcie ani „wystudzenia”, ani wydatnego obniżenia rozbudzonych potrzeb i aspiracji ekonomicznych i społeczno-zawodo-

---

<sup>3</sup> Hipoteza ta mieści się w ogólnych założeniach teorii deprywacji, traktowanej jako podłoże wszelkich konfliktów społecznych. Por. J.A. Coser: *Continuities and Change in the Study of Social Conflict*. New York: The Free Press, 1967, s. 65–67.

wych, lecz wyraźnie sprzyjała wzrostowi i utrwalaniu się wysokich oczekiwań wobec systemu. Wydaje się, iż sytuacja napięcia, w której coraz bardziej zrywały się związki przyczynowe pomiędzy pracą i aktywnością ludzką a zaspokojeniem potrzeb, znajdowała ujście zarówno w poczuciu bezsilności i ubezwłasnowolnienia, jak też w determinacji żądań i protestów społecznych. Natomiast fakt, iż nie wygasające roszczenia trwale współistniały z coraz bardziej widoczną blokadą w ich realizacji, mógł mieć następstwa dwojakiego rodzaju. Z jednej strony, niewątpliwie sprzyjał przekształceniu się zablokowanych jednostkowych potrzeb i aspiracji w uświadomioną przez podstawowe kategorie społeczno-zawodowe odrębność ich interesów grupowych, a z drugiej – tworzył grunt niezwykle podatny dla tego, aby artykulacja uświadomionych interesów grupowych dokonywała się w języku żądań politycznych, kierowanych nie tylko pod adresem doraźnej polityki władz państwowych, ale również dotyczących systemowych gwarancji przeciw recydywie kryzysów.

Przedstawione tutaj w zarysie ogólne założenia orientacji badawczej traktujemy jako swoiste wyznanie wiary. Przyświecało ono najpełniej kierownikowi zespołu autorskiego, pozostawało mniej lub bardziej bliskie również licznemu gronu jego uczestników, ale w żadnym wypadku nie stanowiło obowiązującego wzorca w prowadzonych analizach. Stąd też w poszczególnych rozdziałach książki Czytelnik niewątpliwie spostrzeże znaczny stopień niejednorodności, a niekiedy nawet i rozbieżności interpretacyjnych. Nie uważamy tego wszakże za wadę. Odwrotnie, odrębności czy wręcz rozbieżności w sposobie tłumaczenia tych samych danych empirycznych przyjmujemy jako zjawisko naturalne w sytuacji, gdy nie rozporządzamy jeszcze powszechnie akceptowaną teorią kryzysów i konfliktów w społeczeństwie socjalistycznym, wyrastających na podłożu strukturalnych sprzeczności interesów grupowych. Liczymy, że zebrana przez nas dokumentacja obrazująca meandry w postrzeganiu polskiego kryzysu i konfliktu z lat 1980–1981 może być pomocna w pracach nad taką teorią

i podporządkowaną jej metodologią badań empirycznych. Podobne nadzieje wiążemy również z pewnymi technikami pomiaru socjologicznego, które zostały poddane szerszemu testowi w sytuacji kryzysu. Dotyczy to zwłaszcza takich wskaźników, jak obliczanie dochodu respondenta w relacji do wielkości jego rodziny pozostającej we wspólnym gospodarstwie domowym czy też kojarzenie tradycyjnych cech, wyznaczających miejsce w strukturze społecznej z pozycją w strukturach instytucjonalnych i typem przynależności politycznej i związkowej. Sądzymy, iż wykazały się one wyjątkową przydatnością w tropieniu „konfliktowości interesów” i wyznaczaniu ważnych linii podziałów społecznych i politycznych.